

Łukasz Bednarz

CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA WOBEC NAPIĘĆ I KRYZYSU W RELACJACH USA-ROSJA

Wprowadzenie

Obecne relacje pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją można określić jako najgorsze od 1986 r., czyli czasów rozpoczęcia procesu konstruktywnej kooperacji przez Ronalda Reagana i Michaiła Gorbaczowa. Do eskalacji napięć na nieznany od lat poziom doszło po upadku prorosyjskiego reżimu Wiktora Janukowycza na Ukrainie i wiążącej się z tym wydarzeniem aneksji Krymu przez Rosję¹. Kryzys ten jednak tlił się już znacznie wcześniej, przybierając czasem realną formę – jak w przypadku wojny rosyjsko-gruzińskiej z 2008 r. Genezą problemu jest walka o strefy wpływów na terenie dawnego imperium sowieckiego. Rosja, utraciwszy wpływ na takie kraje jak Polska, Litwa, Łotwa czy Estonia za sprawą ich akcesji do zachodnich struktur międzynarodowych (Unia Europejska, NATO), nie może sobie pozwolić na utratę dominującego statusu w pozostałych postsowieckich republikach. Jako największa z byłych socjalistycznych republik ludowych, Ukraina stała się naturalnym polem rywalizacji państw zachodnich z Rosją². Rządzona przez Janukowycza ustawicznie manewrowała pomiędzy Zachodem a Rosją w oportunistycznym poszukiwaniu lepszej okazji. Popierane przez społeczeństwo prace nad

¹ P.J. Saunders, *Overview: Toward a New Cold War?*, Centre for the National Interest, wrzesień 2014.

² D. Trenin, *The Ukraine Crisis and the Resumption of Great-Power Rivalry*, Carnegie Endowment for International Peace, Moscow Centre, lipiec 2014.

akcesją do Unii Europejskiej utrudniane jednak były przez naciski rosyjskie. Kreml poprzez stosowanie instrumentów ekonomicznych, takich jak sankcje czy pakiety pomocowe dawał władzom w Kijowie do zrozumienia, co mogą stracić, a co zyskać, wiążąc się stale z krajami zachodnimi. Efektem tych działań było zawieszenie przez Janukowycza w listopadzie 2013 r. starań o akcesję do Unii Europejskiej, co spowodowało z kolei masowe protesty ludności ukraińskiej, których centralną sceną stał się kijowski Majdan³. W obliczu zagrożenia utratą wpływów na Ukrainie Rosja dokonała aneksji Krymu (jak później przyznał sam prezydent Władimir Putin, za pomocą zaplanowanej i mistrzowsko wyegzekwowanej operacji specjalnej). 16 marca 2014 r. los Krymu przypieczętowało referendum, podczas którego za dołączeniem do Rosji opowiedziało się 96% głosujących⁴. Aneksja Krymu oraz kolejne działania prowadzące do destabilizacji Ukrainy, takie jak wspieranie rebeliantów z samowzających republik Donieckiej i Ługańskiej, spotkały się ze stanowczym sprzeciwem państw Zachodu, w szczególności Stanów Zjednoczonych. Ich odpowiedź: była dwuaspektowa: polegała na izolacji międzynarodowej Rosji oraz na presji ekonomicznej, urzeczywistnianej poprzez szeroki wachlarz sankcji⁵.

Kryzys ukraiński stał się zarzewiem konfliktu pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi. Celem tej pracy będzie próba opisanie i zrozumienia stanowiska Chińskiej Republiki Ludowej względem tego konfliktu. Przybliżę uwarunkowania, które determinują chińską strategię. Będą to: dotychczasowe relacje chińsko-rosyjskie i powiązania amerykańsko-rosyjskie, jak i czynniki wewnętrzne panujące w Państwie Środka, które mają wpływ na podejmowane przez nie działania. Opiszę również oficjalne reakcje chińskich władz na eskalację napięć na linii Moskwa–Waszyngton wraz z krótką analizą oficjalnych chińskich doniesień prasowych. Przybliżę również obszary współpracy chińsko-rosyjskiej, które zostały rozwinięte pod wpływem kryzysu rosyjsko-amerykańskiego. Na koniec postaram się odpowiedzieć na pytanie, czy Chiny są beneficjentem konfliktu amerykańsko-rosyjskiego.

Uwarunkowania wpływające na chińską postawę względem kryzysu USA–Rosja

Analizując reakcje Pekinu na pojawienie się napięć w stosunkach amerykańsko-chińskich, należy najpierw przyrzeć się szeregowi czynników, które mają wpływ na decyzje chińskich władz. Na potrzebę tej pracy skupię się na scharakteryzowaniu dotychczasowych relacji sino-rosyjskich (wraz z ich genezą) oraz opiszę problem chińsko-rosyjskiego transferu technologii militarnej i sprzedaży rosyjskiego

³ *Ibidem*.

⁴ A. Paul, *Crimea One Year After Russian Annexation*, European Policy Centre, 24.03.2015.

⁵ B. Marshall, *Russia, Ukraine, and U.S. Economic Policy*, Centre for the National Interest, wrzesień 2014.

uzbrojenia do Chin wraz z rolą Ukrainy w tym procederze. Dodatkowo pokrótce przedstawię amerykańsko-chińską współzależność ekonomiczną we współczesnym świecie.

Zbliżenie chińsko-rosyjskie oraz próby ocieplenia relacji pomiędzy tymi krajami rozpoczęły się już przed powstaniem kryzysu ukraińskiego. Według Dmitrija Trenina z moskiewskiej filii Carnegie Endowment for International Peace postawa ta ze strony rosyjskiej podyktowana jest przede wszystkim dążeniem do rozwoju niezagospodarowanej i słabej ekonomicznie Syberii⁶. Inni badacze sugerują, że ogłoszone przez Władimira Putina w 2013 r. przeniesienie środka ciężkości polityki zagranicznej Rosji na Azję jest efektem globalnego trendu⁷, spowodowanego głównie znacznym wzrostem gospodarczym Azji. Częścią tego trendu jest zainicjowany przez Baracka Obamę „Pivot to Asia” – strategia większego skupienia zasobów amerykańskich (zarówno militarnych, jak i ekonomicznych i politycznych) na regionie Zachodniego Pacyfiku. Efektem wzmocnienia rosyjskiej obecności w Azji ma być ożywienie rosyjskiej gospodarki poprzez szeroko zakrojone inwestycje strukturalne oraz bliższa współpraca z regionalnymi partnerami, w tym z Chinami.

Z perspektywy Pekinu natomiast zacieśnianie się relacji sino-rosyjskich jest nadzwyczaj korzystne z przyczyn ekonomicznych. Chińska gospodarka, oparta na przemyśle i eksporcie, jest komplementarna z rosyjską, która ma możliwość dostarczania Chinom niezbędnych zasobów naturalnych. Bliższa współpraca na linii Pekin–Moskwa wydaje się również naturalna za względu na podobieństwo ich pozycji we współczesnym świecie, szczególnie w kontekście ich relacji z jedynym obecnie globalnym mocarstwem – USA. Obydwa te kraje mogą odczytywać politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych jako próby ich strategicznego okrążania oraz stosowania doktryny powstrzymywania (*containment*).

W przypadku Chin mowa tu o sieci amerykańskich sojuszy i baz wojskowych oplatających Azję Wschodnią, wsparciu militarnym dla Republiki Chińskiej (Tajwanu)⁸ oraz zaangażowaniu USA w rejonie Azji Centralnej⁹. Rosja natomiast obawiać się może rozszerzania się Unii Europejskiej, a przede wszystkim NATO o kolejne kraje z nią graniczące, a tradycyjnie znajdujące się w jej strefie wpływów. W szczególności chodzi tu o Polskę oraz kraje bałtyckie (które już znajdują się w strukturach wyżej wymienionych organizacji), jak i o te kraje, które przejawiają ambicje, aby się w nich znaleźć¹⁰. Dotyczy to zarówno Gruzji, jak i Ukrainy po obaleniu Wiktora Janukowycza. Chiny i Rosję oprócz wspólnoty zagrożenia

⁶ D. Trenin, *From Greater Europe to Greater Asia? The Sino-Russian Entente*, Carnegie Endowment for International Peace, Moscow Centre, 09.04.2015.

⁷ F. Hill, B. Lo, *Putin's Pivot: Why Russia is Looking East*, „Foreign Affairs”, 31.06.2013.

⁸ J. Kai, *The US, China, and the „Containment Trap”*, *The Diplomat*, 30.04.2014.

⁹ J. Mankoff, *The United States and Central Asia After 2014*, Centre for Strategic & International Studies (CSIS), styczeń 2013.

¹⁰ *Surrounding Russia, Georgia, Ukraine and NATO*, „The Economist”, 15.06.2006.

ze strony USA łączą również inne wspólne interesy geopolityczne. Opinie oraz działania Kremla i Pekinu w przeszłości były zbieżne w takich skomplikowanych kwestiach jak na przykład wojna w Syrii czy programy nuklearne Korei Północnej czy Iranu¹¹. Korelacja ta owocuje często współpracą na łamach organizacji międzynarodowych takich jak ONZ, Szanghajska Organizacja Współpracy (SOW) czy BRICS. Pamiętać jednak należy, że pod tą fasadą współpracy wciąż kryje się rywalizacja – podszyta sprzecznymi interesami, nie zrównoważonym bilansem handlowym oraz historycznymi krzywdami ograniczającymi wzajemne zaufanie¹².

Stanowcza walka Władimira Putina przeciwko utracie wpływów w Gruzji i na Ukrainie stanowi dla Komunistycznej Partii Chin szczególne wyzwanie. Neutralność Chin i wezwanie do pokojowego rozwiązania sporu podczas wojny rosyjsko-gruzińskiej z 2008 r. odebrana była przez obserwatorów jako kryzys w relacjach chińsko-rosyjskich¹³. Rosyjskie poparcie dla dwóch separatystycznych regionów, Osetii Południowej i Abchazji, w 2008 r. jest z punktu widzenia Pekinu niesłuchanie groźne dla stabilności Chin, a co za tym idzie dla przetrwania samej Komunistycznej Partii Chin. Nie inaczej jest w przypadku rosyjskiego wsparcia dla separatystycznych dążeń Krymu, oraz republik Donieckiej i Ługańskiej¹⁴. Afirmacja powyżej opisanych działań mogłaby sprzyjać ugruntowaniu się niebezpiecznego dla władz w Pekinie trendu secesji terytorialnych na świecie. Chiny od lat mierzą się z problemem bardziej lub mniej zbuntowanych regionów zamieszkałych przez mniejszości etniczne powiązane z ludnością państw ościennych. Potencjalna utrata tak ważnych terytoriów jak Tybet, Mongolia Wewnętrzna czy Ujgurska Prowincja Autonomiczna Xinjiang¹⁵ byłaby dla Chin nie do zaakceptowania. A w obliczu niepokojów i konfliktów etnicznych, które miały miejsce pod koniec ubiegłego dziesięciolecia zarówno w Tybecie, jak i w Xinjangu¹⁶, Pekin nie może sobie pozwolić na popieranie zewnętrznych ingerencji na terenach suwerennych państw. Szczególnie takich ingerencji, które wspierają tendencje separatystyczne.

Oddzielną kwestią wpływającą na decyzje podejmowane przez chińskie władze w kontekście konfliktu amerykańsko-rosyjskiego jest transfer rosyjskiej technologii wojskowej i broni do Chin. Kraj ten od lat sukcesywnie zwiększa swój

¹¹ D. Kuznetsov, *The 2013–2014 Crisis in Ukraine: Where China Stands*, „Far Eastern Affairs”, styczeń 2015, s. 55.

¹² E.C. Economy, *China's Soft „Nyet” to Russia's Ukraine Intervention*, Council on Foreign Relations, 05.03.2014.

¹³ Y. Bin, *Guns and Games of August: Tales of Two Strategic Partners*, Comparative Connections, wrzesień 2008.

¹⁴ T.G. Carpenter, *Caught in the Middle: Beijing's Reaction to US-Russian Tensions*, China US Focus, 10.11.2014.

¹⁵ Podobne problemy dotyczą odzyskanego przez Chiny w 1997 r. Hongkongu i – uważanego przez Komunistyczną Partię Chin za zbuntowany – Tajwanu, choć trudno tu mówić o kwestii etnicznej.

¹⁶ K. Kozłowski, *Państwo Środka a Nowy Jedwabny Szlak. Poradziecka Azja Centralna i Xinjiang w polityce ChRL*, Toruń 2011, s. 261–263.

budżet obronny, który oficjalnie w 2014 r. wyniósł 808 miliardów juanów (132 miliardy dolarów amerykańskich), czyli około 2% chińskiego PKB¹⁷. Stockholm International Peace Research Institute (SIPRI) twierdzi ponadto, że realne nakłady mogą być aż o 55% wyższe niż ogłoszone. Różnica ta związana jest z małą transparentnością wydatków oraz z wykluczeniem pewnych kosztów z oficjalnego budżetu¹⁸. Jedną z kluczowych koncepcji związanych z planem modernizacji chińskiej armii jest „aktywna obrona”. W praktyce oznacza ona zwiększenie potencjału chińskich sił powietrznych i morskich oraz nabycie zdolności do prowadzenia działań zaczepnych. Interesującym elementem tej koncepcji jest nacisk na uzyskanie możliwości prowadzenia wojny asymetrycznej. W zamyśle zdolność ta ma umożliwić uzyskanie kontroli nad Cieśniną Tajwańską poprzez zanegowanie przewagi technologicznej Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników w regionie Azji Południowo-Wschodniej¹⁹.

Aby zrealizować powyżej opisane ambitne plany, Pekin musi polegać na transferze technologii wojskowej oraz kupnie broni z Rosji. Chiny same nie posiadają dostatecznie zaawansowanego przemysłu zbrojeniowego i nie mogą polegać na dostawach z krajów zachodnich, przeciwko którym w założeniu się zbroją. Według Michaela Kofmana rosyjska broń stanowiła 67,8% importu chińskiej armii w 2013 r. O istocie tej współpracy w kontekście wspomnianego wcześniej nabycia przez Państwo Środka pożądanej zdolności do prowadzenia wojny asymetrycznej mogą świadczyć przykłady chińsko-rosyjskich kontraktów zbrojeniowych podpisanych w latach 2013–2014. Chiny nabyły takie systemy jak: najnowocześniejsze rosyjskie myśliwce wielozadaniowe Su-35, systemy obrony powietrznej S-400 czy cztery okręty podwodne klasy Lada. Chiny polegają również na rosyjskiej technologii przy własnej produkcji zbrojeniowej. Koronnym przykładem na to może być zastosowanie rosyjskich silników we flagowym projekcie chińskiego przemysłu zbrojeniowego, czyli myśliwcu piątej generacji FC-31²⁰. Ciekawy w kontekście omawianego tematu jest również chińsko-ukraiński handel uzbrojeniem. Choć na znacznie mniejszą skalę niż ten chińsko-rosyjski, to wciąż ważny dla chińskiej armii. Szczególnie ze względu na chińską potrzebę zdywersyfikowania dostaw w celu zmniejszenia uzależnienia od Rosji²¹. W tym miejscu warto również zaznaczyć, że kooperacja gospodarcza pomiędzy Chinami a Ukrainą nie ograniczała się jedynie do przemysłu zbrojeniowego. Po oficjalnej wizycie prezydenta Janukowycza w Pekinie w 2010 r. nakreślone zostały plany głębszej współpracy, polegającej między innymi na chińskich inwestycjach na Ukrainie. Jedną z ciekawszych był

¹⁷ Warto zaznaczyć, że opisywany budżet był o 12,2% wyższy niż ten z 2013 r.

¹⁸ S. Perlo-Freeman, *Deciphering China's latest defence budget figures*, Stockholm International Peace Research Institute, marzec 2014.

¹⁹ J.P. Cabestan, *Polityka zagraniczna Chin*, tłum. E. Brzozowska, Warszawa 2013, s. 132–134.

²⁰ M. Kofman, *An Uneasy Ménage à Trois*, „Foreign Affairs”, 04.12.2014.

²¹ *Ibidem*.

projekt dzierżawy od Ukrainy około trzech milionów hektarów ziem uprawnych na 50 lat przez jedną z wielkich chińskich spółek państwowych²².

Ostatnim uwarunkowaniem, które wpływa na chińską reakcję w kwestii konfliktu amerykańsko-rosyjskiego, jest ogromna i wciąż rosnąca współzależność amerykańsko-chińska pod względem ekonomicznym. Amerykańska i chińska gospodarka to dwa największe systemy ekonomiczne świata – nierozzerwalnie ze sobą związane. O skali powiązań mogą świadczyć następujące dane:

- Łączna wartość dóbr importowanych z Chin przez Stany Zjednoczone w 2014 r. wyniosła około 460 miliardów dolarów amerykańskich, czyli o 26 miliardów dolarów więcej niż w roku 2013 i aż o 264 miliardy dolarów więcej niż w 2004 r.
- Znacznie mniejsza, lecz również nie bez znaczenia jest wartość towarów wyeksportowanych z USA do Chin. W 2014 r. Stany Zjednoczone sprzedały do Państwa Środka towary o łącznej wartości 124 miliardów dolarów amerykańskich, czyli niewiele więcej niż w roku poprzednim, w którym Chiny importowały z USA dobra o łącznej wartości 121 miliardów dolarów. W dłuższej perspektywie czasowej można jednak mówić o znacznym wzroście handlu na tym kierunku, gdyż w 2004 r. wartość ta wynosiła zaledwie 34 miliardy dolarów.
- Powyższe dane wskazują również ogrom amerykańskiego deficytu handlowego w obrotach z Chinami. Przez okres jednego dziesięciolecia wzrósł on ponad dwukrotnie. Ze 162 miliardów dolarów amerykańskich w 2004 r. do 342 miliardów dolarów w roku 2014²³.
- Nie mniej istotna, szczególnie dla kondycji ekonomicznej Chin i ich zdumiewającego wzrostu gospodarczego na przestrzeni ostatnich lat, jest wartość amerykańskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych (FDI) w Chinach. Przez dziesięć lat, od 2003 r. ilość pieniędzy ulokowanych w Chinach przez amerykańskich inwestorów wzrosła z 11,26 miliarda dolarów amerykańskich do ogromnej sumy 61,53 miliarda dolarów²⁴.
- Ostatnim z istotnych czynników ekonomicznych, o którym wspomnę, jest udział chińskiego kapitału w finansowaniu amerykańskiego długu publicznego. 65,6% długu publicznego USA ma charakter wewnętrzny (dane na 2014 r.), pozostałe 34,4% stanowi własność podmiotów zagranicznych²⁵. Według danych amerykańskiego departamentu skarbu w styczniu 2015 r. Chińska Republika Ludowa posiadała 1223,7 miliarda dolarów amerykańskich w obligacjach USA, co stanowi około 19,8% amerykańskich papierów dłużnych w posiadaniu zagranicznym²⁶.

²² D. Kuznetsov, *op. cit.*

²³ Wszystkie dane dotyczące amerykańsko-chińskiego handlu zagranicznego pochodzą z United States Census Bureau: www.census.gov.

²⁴ Dane pochodzą z portalu Statista: www.statista.com.

²⁵ M. Patton, *Who Owns The Most U.S. Debt?*, „Forbes”, 28.10.2014.

²⁶ Dane pochodzą z Departamentu Skarbu USA: www.treasury.gov.

Przedstawione powyżej dane sugerują, że gospodarki Chin i Stanów Zjednoczonych są ze sobą silnie powiązane. Pekin musi polegać na amerykańskim rynku zbytu, aby napędzać swoją nastawioną na eksport gospodarkę²⁷. Otwarty konflikt lub wzrost napięć na linii Pekin–Waszyngton mógłby negatywnie wpłynąć na obu aktorów. Szczególnie wrażliwe na wahania nastrojów wydają się Chiny. Potencjalne ograniczenia na amerykańskim rynku zbytu poważnie uderzyłyby w chiński eksport, który jest kołem zamachowym gospodarki tego kraju. Dla Komunistycznej Partii Chin byłoby to szczególnie groźne, gdyż sukcesywny wzrost gospodarczy i w efekcie bogacenie się chińskiego społeczeństwa jest jednym z najważniejszych filarów, na których opiera ona swoją władzę w kraju. Nie mniej ważną od rynków zbytu jest kwestia amerykańskiego długu publicznego w posiadaniu Chin. Potencjalny konflikt lub nawet próba upłynnienia amerykańskich obligacji mogłaby doprowadzić do utraty znacznej części ulokowanego w tych instrumentach chińskiego kapitału²⁸. Sytuacja taka mogłaby również spowodować deprecjację dolara amerykańskiego i aprecjację juana, co miałoby negatywne skutki dla chińskiego eksportu.

Omówione powyżej uwarunkowania i czynniki mają ogromny wpływ na chińską reakcję na kryzys w relacjach amerykańsko-rosyjskich. Chińskie powiązania z obydwoima stronami konfliktu skutecznie ograniczają pole manewru kreatorom chińskiej polityki zagranicznej. Zarówno kontakty z USA, jak i z Rosją mają dla Chin kluczowe znaczenie, choć z innych powodów. Komunistyczna Partia Chin musi więc zręcznie balansować pomiędzy obiema stronami. W kolejnym segmencie tej pracy przyjrzymy się bliżej oficjalnym reakcjom chińskich władz na kryzys ukraiński oraz nałożonym na Rosję w jego efekcie sankcjom gospodarczym.

Chińskie władze o kryzysie ukraińskim

Zaostrzanie się konfliktu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Federacją Rosyjską stanowi poważne wyzwanie dla chińskiej polityki zagranicznej, choć jak spróbuję udowodnić później, jest to również ogromna szansa dla tego kraju. Sytuacja, w której znaleźli się chińscy przywódcy, nie należy do łatwych. Opisane na poprzednich stronach relacje z obydwoima stronami konfliktu wymuszają na Chinach postawę neutralną²⁹.

Jedna z pierwszych wypowiedzi wysokiej rangi funkcjonariusza państwowego Chin na temat niepokojów na Ukrainie padła na konferencji prasowej 4 grudnia 2013 r. Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chin Hong Lei powiedział wtedy:

²⁷ T. Wright, *Sifting Through Interdependence*, „The Washington Quarterly”, jesień 2013.

²⁸ E. Prasad, G. Gu, *An Awkward Dance: China and the United States*, Brookings Institution, 11.11.2009.

²⁹ S. Tiezzi, *China Backs Russia on Ukraine*, The Diplomat, 04.03.2015.

Chiny śledzą rozwój wydarzeń na Ukrainie. Wierzimy i ufamy, że zamieszcane strony na Ukrainie będą potrafiły rozwiązać sporne kwestie poprzez dialog i wspólnie zachować jedność i stabilność społeczną. Mamy również nadzieję, że społeczność międzynarodowa spełni konstruktywną rolę w tej kwestii³⁰.

Po ucieczce Wiktora Janukowycza Pekin podtrzymał swoje neutralne stanowisko. Ponownie poprzez wypowiedź Hong Lei poinformował 24 lutego 2014 r., że: „Chiny nie zamierzają ingerować w wewnętrzne sprawy Ukrainy. Jednocześnie szanujemy wybór ludności Ukrainy. Liczymy również na kontynuację owocnej współpracy między naszymi państwami”³¹. Więcej można było wywnioskować ze spotkania prezydentów Władimira Putina i Xi Jinpinga na koniec zimowej olimpiady w Soczi. Prezydent Chin zgodził się wówczas ze swoim rozmówcą, że zewnętrzna interwencja w kryzys ukraiński jest niedopuszczalna³¹.

Agresywne rosyjskie działania na Krymie, które w efekcie spowodowały odłączenie się tego regionu od Ukrainy i przyłączenie go do Rosji, jednak zaskoczyły chińskich polityków. Jeden z dyplomatów państwa środka 3 marca 2014 r. skomentował obecność rosyjską na Krymie następującymi słowami: „Chiny są głęboko zaniepokojone sytuacją na Ukrainie... Są jednak powody zaistnienia obecnej sytuacji w tym kraju”³². Nie wyjaśnił on jednak, co to za powody. Zrobił to natomiast 15 marca 2014 r. Liu Jieyi, stały reprezentant Chin w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Stwierdził on, że za obecnym kryzysem na Ukrainie kryje się obca ingerencja w wewnętrzne sprawy tego państwa, która doprowadziła do upadku rządów Wiktora Janukowycza³³. Jednak wypowiedzi chińskiego prezydenta z analogicznego okresu sugerują, że polityka tego kraju względem kryzysu ukraińskiego pozostaje niezmienną. Xi Jinping 10 marca 2014 r. powiedział:

Chiny przyjmują bezstronne i sprawiedliwe podejście do wydarzeń na Ukrainie. Sytuacja w tym kraju jest zbyt skomplikowana, więc wszystkie zainteresowane strony powinny zachować chłodną głowę, aby uniknąć eskalacji napięć³⁴.

Istotnym barometrem wskazującym nastroje Komunistycznej Partii Chin względem kryzysu ukraińskiego jest również aktywność tego kraju w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Mowa tu o dwóch rezolucjach tej instytucji związanych z Ukrainą, poddanych głosowaniu 15 i 27 marca 2014 r. Pierwsza z nich miała deklarować nieważność referendum, które odbyło się następnego dnia na Krymie. Druga natomiast miała zniechęcić do uznawania jakiegokolwiek zmiany w statusie międzynarodowym Krymu. Obydwa głosowania zostały zawetowane przez Rosję. Co ciekawe, Chiny wstrzymały się od głosu, tłumacząc

³⁰ Pełny zapis konferencji prasowej można znaleźć na stronie internetowej chińskiej ambasady w Polsce: www.chinaembassy.org.pl.

³¹ Y. Bin, *Western Civil War 'Déjà Vu?*, Comparative Connections, maj 2014.

³² *Ibidem*.

³³ D. Kuznetsov, *op. cit.*

³⁴ *Ibidem*.

swoją decyzję złożonością historycznych i współczesnych czynników problemu. Przedstawiciele Chin twierdzili również, że przyjęcie tych rezolucji komplikowałoby sytuację i nie sprzyjałoby jej rozwiązaniu³⁵.

Jak widać z powyższej selekcji oficjalnych wypowiedzi chińskich władz, Chiny pozostają całkowicie neutralne wobec zaistniałego konfliktu. Powiązania ze wszystkimi jego stronami nie pozwalają na jasne i definitywne opowiedzenie się po żadnej z nich. W przypadku analizy działań Chin na arenie międzynarodowej cenne może okazać się również przyjrzenie się oficjalnym przekazom medialnym, co spróbuję zrobić poniżej.

Chińskie media o kryzysie ukraińskim

O trudnościach w określeniu pozycji i potrzebie zachowania neutralności względem zaistniałego konfliktu na Ukrainie świadczy ewolucja przekazów o tej tematyce w oficjalnych chińskich mediach państwowych. W teorii chińska konstytucja zapewnia obywatelom Chin prawo do wolności słowa oraz do wolności prasy. Praktyka jest jednak w tym państwie zupełnie inna. *Reporters Without Borders* w 2014 roku sklasyfikowali Chiny na 175. miejscu (ze 180 uwzględnionych w rankingu) pod względem poziomu wolności prasy. Chińskie gazety, czasopisma, telewizje oraz rozgłośnie radiowe otrzymują szczegółowe wytyczne dotyczące dopuszczalnych tematów, a publikowane teksty przechodzą szczegółowe kontrole³⁶. Materiały, które mogłyby zaszkodzić Komunistycznej Partii Chin lub wprowadzić niepokój w kraju, są filtrowane i niedopuszczane do druku. Media lub dziennikarze, którzy przekroczą granice wytyczone przez organa partyjne, poddawane są represjom politycznym oraz finansowym. Tematy takie jak chińskie ruchy pro-demokratyczne, Falun Gong, ruchy separatystyczne wewnątrz Państwa Środka, korupcja w szeregach Komunistycznej Partii Chin oraz wiele innych uważane są przez chiński reżim za szczególnie niebezpieczne. Dostęp do informacji na wymienione powyżej tematy w Chinach jest więc znacznie ograniczony³⁷. Dlatego też ciekawa jest analiza ewolucji oficjalnych chińskich przekazów medialnych dotyczących kryzysu ukraińskiego.

Główne państwowe stacje telewizyjne, w tym wpływowa CCTV, prowadziły relacje z Ukrainy już na etapie proeuropejskich protestów na kijowskim Majdanie. Przesłaniem natomiast był destabilizujący charakter protestów oraz ich negatywny wpływ na ukraińską gospodarkę. Xinhua, czyli oficjalna chińska agencja prasowa, mająca status ministerialny, która jest jednym z filarów systemu pro-

³⁵ Z. Lihua, *Explaining China's Position on the Crimea Referendum*, Carnegie Endowment for International Peace, 01.04.2015.

³⁶ B. Xu, *Media Censorship in China*, Council on Foreign Relations, 07.04.2015.

³⁷ A. Esarey, *Speak No Evil, Mass Media Control in Contemporary China*, Freedom House, luty 2006.

pagandy Komunistycznej Partii Chin³⁸, również przedstawiała kryzys ukraiński, jednak z innej perspektywy. Instytucja ta ostro krytykowała Zachód za podburzanie Ukraińców przeciwko legalnie wybranemu rządowi. Według publicystów Xinhua tego typu ingerencja w wewnętrzne sprawy suwerennych państw świadczy o zimnowojennej i konfrontacyjnej strategii państw Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych³⁹. Telewizyjne relacje z Ukrainy ustały wraz z ucieczką Wiktora Janukowycza z Kijowa 22 lutego 2015 r. Uwaga opinii publicznej została przeniesiona na inny temat, w tym wypadku był to japoński militarizm⁴⁰. W ramach tej analizy interesujące okazują się również reakcje chińskich mediów na krymskie referendum oraz na rosyjską aneksję tego terytorium, która po nim nastąpiła. Zarówno „Renmin Ribao” („Dziennik Ludowy”) jak i Xinhua kontynuowały retorykę oskarżającą Zachód o destabilizację regionu. Na łamach wymienionych mediów Stany Zjednoczone oraz państwa Unii Europejskiej pośądżane były również o stosowanie podwójnych standardów podczas oceniania podobnych wydarzeń⁴¹. Nawiązując do kazusów Kosowa (1991) czy Osetii Południowej (2008) media te sugerowały, że państwa zachodnie określają ogłoszenie niepodległości przez dany region w zależności od własnych interesów jako „samostanowienie narodów” bądź „separatyzm”⁴². Jednocześnie Komunistycznej Partii Chin zależało na ograniczeniu relacji na temat Krymu oraz na unikaniu jakichkolwiek odniesień do chińskich terytoriów o podobnych tendencjach separatystycznych. Świadczyć o tym może opublikowana przez China Digital Times⁴³ instrukcja wydana przez chiński Centralny Departament Propagandy:

Wszystkie media muszą wystrzegać się tworzenia szumu wokół krymskiego referendum. W swoich relacjach nie możecie łączyć tej historii z naszymi problemami z Tajwanem, Tybetem czy Xinjiangiem [...]⁴⁴.

Przytoczone przekazy medialne zdają się popierać i potwierdzać oficjalną linię władz, zachowującą neutralność, a jednocześnie korzystającą z okazji do promowania stabilności na wewnętrzny użytek. Natomiast działalność chińskiej propagandy sugeruje, że Komunistyczna Partia Chin rozpoznaje zagrożenie

³⁸ I. Stone Fish, *Is China's Xinhua the Future of Journalism*, „Newsweek”, 03.09.2010.

³⁹ Z. Keck, S. Tiezzi, *Voice of China: Xinhua's Analysis of the Ukrainian Crisis*, Asian Politics and Policy, 27.01.2015

⁴⁰ D. Kuznetsov, *op. cit.*

⁴¹ Y. Wang, *Four Lessons to be Learned from the Ukrainian Crisis*, „Renmin Ribao” („People's Daily” Online), 19.03.2014.

⁴² D. Kuznetsov, *op. cit.*

⁴³ China Digital Times – założona w 2003 r. przez Xiao Qianga na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley strona internetowa, skupiająca się na kolportowaniu informacji zablokowanych, usuniętych bądź w inny sposób ocenzurowanych przez chińskie władze. Od 2006 r. niedostępna w Chinach kontynentalnych.

⁴⁴ A. Henochowicz, *Minitue: Crimea Votes to Join Russia*, China Digital Times, 17.03.2015.

w zaistniałym kryzysie i obawia się tworzenia się na świecie niebezpiecznych dla niej trendów.

Wzmoczona współpraca chińsko-rosyjska w dobie kryzysu amerykańsko-rosyjskiego

Po rozpoczęciu się kryzysu ukraińskiego, aneksji Krymu oraz wejściu w życie związanych z nimi sankcji Władimir Putin i rosyjskie elity zostały zmuszone do przeanalizowania sytuacji, w której znalazła się Rosja. Zidentyfikowane zostały trzy najsłabsze wobec zastosowanych przez państwa Europy Zachodniej i USA sankcji punkty rosyjskiej gospodarki. Są to: zależność od europejskiego rynku energetycznego, zależność od zachodnich rynków kapitałowych oraz zależność od importowanej technologii⁴⁵. Logicznym oraz prawdopodobnie najbardziej realnym kierunkiem rozwiązania powyższych problemów są Chiny⁴⁶.

Według Alexandra Gabueva prezydent Chin Xi Jinping i jego najbliżsi współpracownicy zdecydowali, że korzyści płynące z zacieśnienia współpracy gospodarczej z Rosją przewyższają zagrożenia opisane w poprzedniej części tego artykułu. Na owoce poszerzonej współpracy z dotkniętą sankcjami Rosją nie trzeba było długo czekać. Pomiędzy majem a listopadem 2014 r. Chiny i Rosja podpisały ponad sto umów i dokumentów o współpracy w trzech strategicznych dziedzinach: finansach, energetyce oraz infrastrukturze i technologii. Pomimo pospiesznej i częściowo propagandowej naturze tych umów świadczą one o znacznym ożywieniu relacji i przynajmniej częściowym zaspokojeniu rosyjskich potrzeb, które ucierpiały w wyniku zachodnich sankcji⁴⁷.

W następnej części tej pracy postaram się przybliżyć najważniejsze umowy i inicjatywy chińsko-rosyjskie powstałe w dobie kryzysu w relacjach amerykańsko-rosyjskich, ograniczając się jednak jedynie do omówienia sektorów energetycznego i finansowego.

Energetyka

Jedną z kluczowych dziedzin chińskiej gospodarki w oczach Pekinu jest energetyka. Stałe i bezpieczne dostawy paliw kopalnych do chińskich fabryk są traktowane przez chińskie władze priorytetowo. Bezpieczeństwo energetyczne nabrało dla Chin takiego znaczenia już w 1993 r., kiedy kraj ten z eksportera ropy naftowej stał się jej importerem. Od tego czasu zależność Państwa Środka od surowców

⁴⁵ Mowa tu w szczególności o technologiach związanych z odwiertami podmorskimi, telekomunikacją czy instalacją LPG.

⁴⁶ A. Gabuev, A. „Soft Alliance”? *Russia-China Relations After the Ukrainian Crisis*, European Council on Foreign Relations, luty 2015.

⁴⁷ *Ibidem*.

energetycznych sprowadzanych z zagranicy znacznie wzrosła i już w 2009 r. przekroczyła 50% rocznego zużycia. Niepewność szlaków handlowych (w przypadku potencjalnego konfliktu) oraz niestabilność regionów szczególnie bogatych w surowce petrochemiczne tworzy potrzebę dywersyfikacji źródeł chińskiej energii⁴⁸. Szczególnie interesujące w tym kontekście wydają się szlaki lądowe – na przykład z postsowieckich państw Azji Centralnej lub właśnie Rosji.

Podpisany w maju 2014 r. przez Władimira Putina w Szanghaju 30-letni kontrakt gazowy, opiewający na kwotę 400 miliardów dolarów amerykańskich, znakomicie wpisuje się w chińską strategię dywersyfikacji źródeł surowców energetycznych. Dmitrij Trenin sugeruje, że umowa ta ma podobnie wielkie znaczenie jak porozumienie z lat 60. ubiegłego stulecia, dzięki któremu rosyjski gaz popłynął do odbiorców w krajach Europy Zachodniej⁴⁹. Pozwoli ona Rosji zdywersyfikować swoją bazę odbiorców i pomoże otworzyć się rosyjskim surowcom na rynki Azji Wschodniej. Wschodniosyberyjskie złoża gazu, takie jak objęte umową Kovykta i Chayanda, ze względu na swoje położenie doskonale nadają się do eksportu na rynki azjatyckie. Umowa ta stanowi koronny dowód na zwiększenie się chińsko-rosyjskiej współpracy energetycznej⁵⁰. Sceptycy ostrzegają jednak, że jeszcze długa droga, zanim rosyjski gaz popłynie nowymi rurociągami do Chin, a sama umowa może być tylko kolejną potyczką pomiędzy rosyjskim Gazpromem a chińskim przemysłem energetycznym, reprezentowanym w tym wypadku przez CNPC⁵¹. Opisany powyżej kontrakt gazowy nie jest jedyną planowaną umową na sprzedaż i przesył tego surowca z Rosji do Chin. Wszystkie planowane projekty w tej dziedzinie mają dać Moskwie możliwość sprzedaży chińskim kontrahentom 76 miliardów metrów sześciennych gazu rocznie. Nie można więc tu mówić o zastąpieniu rynku europejskiego, lecz o dywersyfikacji portfolio odbiorców. Z punktu widzenia Pekinu natomiast istotny w tej umowie jest czynnik bezpieczeństwa energetycznego oraz atrakcyjność cenowa spowodowana ograniczonymi opcjami kontrahenta⁵².

Finanse

Finansowe potrzeby Rosji stanowią w tym momencie znacznie bardziej palącą kwestię niż energetyka – ze względu na dotkliwe sankcje nałożone na rosyjskie banki przez Stany Zjednoczone i Unię Europejską. Wprowadzone w kwietniu 2014 r. sankcje odcięły rosyjskie państwowe banki od zachodnich rynków kapitałowych. Efekt tego posunięcia odczuwalny był nie tylko przez te instytucje, lecz

⁴⁸ J.P. Cabestan, *op. cit.*, s. 156–159.

⁴⁹ D. Trenin, *Gas Deal Entails China-Russia Strategic Depth*, Global Times, 20.05.2014.

⁵⁰ R. Weitz, *The Russia-China Gas Deal*, „Foreign Affairs”, wrzesień/październik 2014.

⁵¹ D. Trenin, *Gas Deal Entails...*

⁵² A. Gabuev, *op. cit.*

przez większość rosyjskich firm. Obecnie rozważane formy współpracy finansowej pomiędzy Rosją a Chinami możemy podzielić na dwie kategorie. Jedną – związaną z wymienialnością walut, i drugą – powiązaną z dostępem do chińskich rynków kapitałowych. Flagowym projektem w kwestii współpracy walutowej jest obecnie podpisany przez oba kraje w październiku 2014 r. trzyletniej umowy o swapie walutowym opiewającej na 150 miliardów juanów⁵³. Pozwoli ona na spopularyzowanie handlu lokalnymi walutami pomiędzy Rosją a Chinami bez potrzeby używania walut pośrednich, takich jak dolar amerykański czy euro. Drugą kategorią współpracy są działania na rzecz umożliwienia rosyjskim spółkom bycia notowanymi na chińskich giełdach. Jest to technicznie możliwe na giełdzie w Hongkongu, jednak wymaga pracy u podstaw, która wytworzy zaufanie dla tych firm wśród inwestorów. Giełda w Szanghaju jest na chwilę obecną niedostępna dla firm zagranicznych (w tym rosyjskich), choć gdy będzie to możliwe, strona chińska nie wyklucza specjalnego traktowania form rosyjskich. Chińsko-rosyjskie powiązania finansowe są na razie słabe i w żaden sposób nie są w stanie zastąpić rosyjskim firmom rynków Nowego Yorku czy Londynu. Jednak w przypadku przedłużających się sankcji może dojść do pogłębienia relacji i wypracowania procedur i rozwiązań, które będą służyły obu stronom przez długi czas⁵⁴.

Czy Chiny są beneficjentem konfliktu amerykańsko-rosyjskiego?

Chińsko-rosyjski rozłam rozpoczęty w latach 60. ubiegłego wieku zdeterminował dynamikę relacji na osi Chiny–USA–ZSRR podczas zimnej wojny. W powyższej konfiguracji i przy panujących wówczas uwarunkowaniach geopolitycznych to Stany Zjednoczone były głównym beneficjentem rywalizacji dwóch komunistycznych kolosów. Obecnie w podobnie uprzywilejowanej sytuacji są – jak się wydaje – Chiny. Konflikt amerykańsko-rosyjski może sprawić, że dzięki ostrożnej i zręcznej polityce zagranicznej Pekin zdoła osiągnąć o wiele więcej, niż by mógł w świecie sprzed kryzysu ukraińskiego. Ta wyjątkowa pozycja pozwoli Chinom wymuszać na obu wpływowych partnerach korzystne dla siebie rozwiązania, zwłaszcza względem Rosji, która na chwilę obecną wydaje się najbardziej zdesperowana i najsłabsza w tym towarzystwie.

Korzystne umowy energetyczne oraz ułatwiony dostęp do rosyjskiego rynku zbytu z pewnością wpłynie pozytywnie zarówno na chińskie bezpieczeństwo energetyczne, jak i na całą gospodarkę Państwa Środka. Wzmoczone interakcje sektorów finansowych mogą okazać się cennym polem doświadczalnym dla dalszego chińskiego otwarcia ekonomicznego na świat. Mogą one również poskutkować spadkiem znaczenia dolara amerykańskiego w światowym handlu zagra-

⁵³ J. Regan, *China Offers Russia Help With Currency Swap Suggestion*, Bloomberg, 22.12.2014.

⁵⁴ A. Gabuev, *op. cit.*

nicznym, choć w tym miejscu warto pamiętać o tym, że Chiny same są mocno ograniczone w tej kwestii – ze względu na własne silne powiązania z gospodarką amerykańską.

Kryzys na Ukrainie oraz wynikająca z niego wrogość pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi wpływa również korzystnie na Chiny ze względu na odciążenie znacznej części amerykańskiego potencjału z regionu Zachodniego Pacyfiku do Europy. Słabsza obecność USA w regionie oznacza mocniejszą pozycję Chin w lokalnych dysputach terytorialnych czy handlowych z najbliższymi sąsiadami. Pamiętać należy jednak o tym, że sam kryzys ukraiński, a głównie związane z nim aktywności ruchów proseparatystycznych, jest niesłychanie groźny dla integralności terytorialnej Chin. Skutki poparcia dla samostanowienia się państw poprzez referenda i secesje mogłyby być dla Chin katastrofalne. Dlatego też Chiny będą musiały dalej przestrzegać doktryny nieingerencji w wewnętrzne sprawy suwerennych państw, która uniemożliwi im poparcie rosyjskich działań na terenie Ukrainy. Odpowiedź na pytanie, czy Chiny są beneficjentem obecnego konfliktu amerykańsko-rosyjskiego, brzmi więc: mogą być. Zgadzam się tu z opinią generała Wang Haiyun, który stwierdził, że konflikt ukraiński może przynieść dekadę szans dla Chin⁵⁵. Państwo Środka znalazło się w bardzo dogodnej pozycji międzynarodowej i tylko od efektywności i sprawności jego polityki zagranicznej zależy, czy tę pozycję wykorzysta.

The Peoples Republic of China and the US–Russia relations crisis

The goal of this paper is to contemplate on Beijing's approach to the growing US–Russia tensions in the contemporary world. Escalating frictions between these two global powers caused by the outbreak of the Ukraine crisis create a new international environment in which China has much to gain but also much to lose depending on its stance. The Communist Party of China has to consider both internal and external conditions in order to strike the perfect balance in its foreign policy. The interdependence of the contemporary world will make this a difficult feat. This paper will present a brief summary of official Chinese statements from top level government officials along with a selections of official media coverage of the Ukraine crisis with a short analysis. I will also try to cover the growing relations between Russia and the People's Republic of China in the wake of the US–Russia power struggle. Finally I will attempt to asses if China is the biggest benefactor this new trend in global politics.

Key words: China, foreign policy, Conflict, Russia, United States, Ukraine crisis

⁵⁵ *Ukraine Crisis May Bring China a Decade of Strategic Opportunities*, China Scope, 23.04.2014.